

Sygn. akt III Ca 405/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

Sędzia SR (del.) Roman Troll

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 17 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 154/12

**1 oddala apelację;**

**2 zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Lucyna Morys – Magiera

**Sygn. akt: III Ca 405/14**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 stycznia 2014r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. W. kwotę 17 200zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2011r. oraz kwotę 3677 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódkę i pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia mieszkania (...). Odpowiedzialność pozwanego włączało m.in. zdarzenie ubezpieczeniowe w postaci „kradzieży z włamaniem”, tj – zgodnie z § 2 pkt 18 owu zaborem cudzego mienia w celu przywłaszczenia, którego sprawca dokonał lub usiłował dokonać po usunięciu – przy użyciu siły i narzędzi – istniejących zabezpieczeń, zamocowań lub otwarciu zabezpieczeń kluczem lub innym urządzeniem otwierającym, który sprawca zdobył przez kradzież z włamaniem z innego lokalu albo w wyniku rabunku. Suma ubezpieczenia wynosiła 43 000 zł, a w razie kradzieży biżuterii ubezpieczyciel wypłacał równowartość 40% skradzionych kosztowności. W dniu 24 lipca 2010 roku powódka około 7.00 wyjechała z domu do pracy w K.. Mieszka

przy ulicy (...) w G., w domu jednorodzinnym. Chodziła wówczas o kulach, była po operacji. W związku z tym nie mogła wspiąć się po drabinie lub krześle, by otworzyć okno u góry. Pomagała jej wówczas córka A. W., która była w domu powódki dzień przed zdarzeniem. Zostawiła wówczas okno w pokoju od strony ogrodu zamknięte na zewnątrz i uchylone od wewnętrznej strony. Było to stare, drewniane trójskrzydłowe i dwuwarstwowe okno. Jego uchylona część znajdowała się wewnątrz domu po prawej stronie, patrząc z perspektywy pokoju, a po lewej – z perspektywy ogrodu. Okno było białe, pomalowane. W godzinach dopołudniowych małoletni (wówczas czternastoletni) A. D. wszedł na posesję powódki. Zadzwoił domofonem, by zorientować się, czy jest ktoś w domu, a upewniwszy się, że dom jest pusty, przeszedł na ogród. Tam podważył prawe skrzydło okna i otworzył zewnętrzny lufcik po prawej stronie. Następnie przez ten otwarty lufcik, pchnął wewnętrzną część okna. W ten sposób pokój w mieszkaniu powódki stanął dla niego otworem. Następnie A. D. przeszedł przez lufcik do pokoju, a przeciskając się zerwał firanę. Przeszedł po mieszkaniu powódki, otwierając jej szafki, półki, barek. Znalazł kasetkę z biżuterią, alkohol i pieniądze w kwocie 2 700 zł. Zapakował lupy w bluzki powódki i wyszedł przez okno, które od wewnątrz otworzył na oścież. W kasetce, którą sprawca zabrał z domu powódki była biżuteria. Mąż powódki był koneserem biżuterii i na rocznice ślubu dawał ją żonie. Powódka była także obdarowywana przez swoją teściową. Słyszała wśród znajomych z pięknej i kosztownej biżuterii. Mąż powódki w latach 90 nabywał ją najczęściej od znajomego jubilera (...), częstego bywalca restauracji powódki i jej męża.

W kasetce znajdowały się:

- 1 Naszyjnik z czarnych pereł hodowlanych (średnica 9 mm) o wartości 1 200 zł;
- 2 Dwa naszyjniki ze złota (jeden pełny gruby, drugi przeplatany: z białego i żółtego złota o łącznej masie po 25 gramów i próbie złota 0,750) o łącznej wartości 6 500 zł;
- 3 5 sztuk złotych łańcuszków próby 0,750 o łącznej masie około 2 gramów o wartości 5 200 zł;
- 4 Komplet złotej biżuterii (kolia, łańcuszek, bransoletka i kolczyki – w stylu celtyckim), próby 0,750, o masie około 50 gramów i wartości 13 000 zł;
- 5 4 sztuki złotych pierścionków (złoto próby 0,750, masa: 20 gramów): 1.z białymi kamieniami, 2.z zielonymi kamieniami, 3.z białego złota z ośmiokątnym kamieniem, 4. pierścionek typu obrączka z brylantami: o łącznej wartości 5 200 zł.;
- 6 Złote kolczyki (próba 0,750, masa około 5 gramów) o wartości 1 300 zł;
- 7 Dwa pierścionki złote z kamieniami – jeden z szafirem i diamentem, a drugi z białego złota z brylantami, próba: 0,750, masa łączna: 10 gramów) o łącznej wartości 4 000 zł;
- 8 Łańcuszek z zawieszka w kształcie koziorożca (próba 0,750, masa: około 6,5 grama) o wartości około 1 600 zł;
- 9 Łańcuszek z wisiorkiem z literą (...) (próba 0,750, masa: około 6,5 grama) o wartości około 1 600 zł;
- 10 Łańcuszek w formie kostek złotych (próba 0,750, masa: około 3,3 grama) o wartości około 800 zł;
- 11 Zegarek damski z bransoletką z białego złota, wysadzany brylancikami o puszgowym zapięciu, pochodzący najprawdopodobniej z przełomu XIX i XX wieku o łącznej wartości 15 000 zł;
- 12 Dwa złote zegarki (białe i żółte złoto próby 0,585) o wartości łącznej około 1 600 zł.
- 13 Złota obrączka (próba 0,585, masa 2,5 grama) o wartości 350 zł; dwie sztuki zegarków złotych z białego i żółtego złota próby 0,585 o łącznej wartości 1 600 zł;
- 14 Srebrne kolczyki i bransoletka o wartości około 400 zł.

15 Łańcuszek z wisiosem z wizerunkiem Matki Boskiej.

Powódka zawiadomiła pozwanego o szkodzie, a ten przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił w jego wyniku kwotę 95,88 zł z tytułu uszkodzenia ramy okiennej. Wezwany do zapłaty pozostałej kwoty odszkodowania, pismem z dnia 24 marca 2011 roku, odmówił wypłaty.

Sąd Rejonowy oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazał, że stan okna w dniu zdarzenia tj. że okno w pokoju było zamknięte od strony zewnętrznej potwierdzili świadkowie, którzy byli na posesji w przeddzień zdarzenia bądź w dniu zdarzenia podczas nieobecności powódki, niedługo przed włamaniem, ponadto wersję tą potwierdzają także uszkodzenia okna powstałe w wyniku włamania. Świadek S. O. zeznała, że rama okna po zdarzeniu jest pęknięta „jakoby ktoś podważał okno”. Takie same spostrzeżenia i refleksje ma córka powódki oraz świadek A. B.. Także pozwany, wypłacając powódce część odszkodowania – za zniszczone okno, pośrednio przyznał w ten sposób okoliczność faktyczną – że zostało ono uszkodzone podczas pokonywania go przez sprawcę kradzieży. Z doświadczenia życiowego wynika zatem, że sprawca musiał okno sforsować siłą i jakimś narzędziem. Inaczej nie uszkodziłby go. Ponadto uszkodzenie ramy okna znajduje się w jego dolnej części, a zatem nie mogłoby powstać, gdyby sprawca – jak wskazywał to pozwany – dostał się do domu przez lufcik – małe górne okienko. Sąd Rejonowy uznał, że okoliczności te niezbicie dowodzą tego, że A. D. najpierw podważył główne (dolne) skrzydło okna z lewej strony (patrząc od ogrodu), a następnie otworzył sobie górny lufcik, po to, by dostać się do drugiej, wewnętrznej warstwy szyb, z której jedna – lufcik z prawej strony – była uchylona. Sąd ocenił zeznania nieletniego sprawcy złożone zarówno w toku postępowania przed Sądem Rodzinnym w sprawie V Npw 511/1, jak i w toku niniejszego postępowania jako niespójne, zmierzające do złagodzenia jego odpowiedzialności. Sprawca nie pamięta w ogóle okoliczności zdarzenia. Był wówczas pod silnym wpływem alkoholu. Nie pamiętał, że okno, które pokonywał miało trzy skrzydła, nie pamiętał, że było drewniane, a nie plastikowe. Wreszcie sam przyznał, że okoliczności dobrze nie pamięta, bo w tym okresie włamał się jeszcze do innych miejsc. Jeśli chodzi o skład i wartość skradzionej kasetki z biżuterią Sąd Rejonowy dokonał ustaleń w oparciu o zeznania świadków, oświadczenia powódki złożone do sprawy V Npm 511/10 oraz przesłuchanie powódki i opinię biegłej sądowej. Skład kasetki wyceniony przez biegłą sądową został odtworzony za pomocą zeznań świadków i powódki. Sąd Rejonowy wskazał także, że obecnie nie sposób ustalić dokładnej zawartości szkatuły, a w niniejszej sprawie postępowanie powinno wykazać jedynie, czy powódka posiadała cenną biżuterię, o której mówi oraz ile była ona warta, przy czym wartość ta ma znaczenie do kwoty 43 000 zł. Taka jest bowiem suma ubezpieczenia i za żaden skradzione ponad tą kwotę przedmioty ubezpieczyciel nie odpowiada. Nie jest zatem istotny szczegółowy wykaz wszystkich kosztowności powódki. Z opinii biegłej sądowej, wynika, że w skradzionej szkatułce znajdowały się przedmioty o łącznej wartości 57 750 zł. Sąd I instancji podkreślił, że nawet gdyby uznać, że niektóre z pozycji miały niska wartość bądź w ogóle nie znajdowały się w kasetce, to nadal wartość kasetki przewyższa sumę ubezpieczenia i wynosi co najmniej 44 250 zł.

Sąd Rejonowy w oparciu o art. 805 § 1 i § 2 k.c. oraz Ogólne warunki ubezpieczenia (...) uznał, że doszło do kradzieży z włamaniem. Okno w domu powódki było, zgodnie z wymogami owu, zamknięte, ponieważ nie można uznać, że okno zamknięte od zewnętrznej strony jest otwarte, bo wewnętrzna strona dwuwarstwowych szyb jest otwarta.

Pokonanie tego okna, o czym świadczy ślad po jego włamaniu, wymagało użycia siły, i narzędzia. Pozostałe aspekty „należytego zabezpieczenia” z owu nie były w sprawie podnoszone. Doszło zatem do zdarzenia, które wywołało ochronę ubezpieczeniową.

Umowa łącząca strony wskazywała, że w razie kradzieży biżuterii pozwany zapłaci powódce 40% wartości skradzionych przedmiotów, przy sumie ubezpieczenia 43 000 zł. Wobec wyraźnego przewyższenia kwoty łupu włamywacza nad tą sumę, należało od pozwanego zasądzić 40% z 43 000 zł tj. kwotę 17 200 zł, zgodnie z żądaniem pozwu. O odsetkach orzeczono w oparciu o art. 481 k.c., zasądzając je od dnia, w którym pozwany odmówił wypłaty odszkodowania. Roszczenie powódki było już bowiem wtedy wymagalne.

Pozwany w apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu albo o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania celem przeprowadzenia dowodu z

opinii biegłego ds. wyceny biżuterii i kamieni szlachetnych. Zarzucił wydanie wyroku z naruszeniem art. 233 k.p.c. polegającym na niewłaściwej ocenie materiału dowodowego i pominięciu dowodów istotnych dla sprawy i bez wyjaśnienia istotnych zastrzeżeń zgłoszonych do opinii biegłej.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja pozwanego nie mogła odnieść skutku.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz podstawę prawną rozstrzygnięcia i przyjmuje je za własne. Zarzuty zawarte w apelacji są chybione i nie zasługują na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne Sądu I instancji w pełni znajdują odzwierciedlenie w zebranych materiałach dowodowych, również dokonana przez Sąd I instancji ocena zeznań świadków, zeznań powódki i wreszcie bardzo szczegółowa ocena opinii biegłej odpowiada wymogom art. 233 § 1 k.p.c. Z materiału dowodowego wynika niezbicie, że w domu powódki doszło do kradzieży z włamaniem, o czym świadczą liczne dowody w postaci zeznań świadków jak i śladów pozostawionych przez włamywacza na oknie. Także pracownik ubezpieczyciela, który był na miejscu po zdarzeniu, nie miał wątpliwości co do tego, że uszkodzenia okna zostały spowodowane włamaniem, że zostały spowodowane podczas forsowania okna siłą i wycenił szkodę, która została powódce wypłacona. Sąd prawidłowo także ocenił zeznania nieletniego sprawcy, które są niespójne i wewnętrznie sprzeczne. Podzielić należy także w całości wywody Sądu Rejonowego dotyczące wartości skradzionej biżuterii. Dochodzona w procesie kwota była górną granicą odpowiedzialności pozwanego, skoro zatem w toku postępowania powódka wykazała wartość biżuterii na kwotę przewyższającą sumę ubezpieczenia, Sąd I instancji prawidłowo uznał, że dalsze dowodzenie w tym zakresie byłoby tylko niepotrzebnym przedłużaniem postępowania i zbędnym mnożeniem kosztów.

Sąd Okręgowy, biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 108 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.